

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 79 — ROK VII.

ŁÓDŹ, ŚRODA 21 MARCA 1951 ROKU.

CENA 10 GR.

## WIELKIE OSIĄGNIĘCIA SZKOŁY RADZIECKIEJ

### — wzorem dla wychowawców młodzieży polskiej

#### III krajowy zjazd Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego zakończył obrady

WARSZAWA (PAP). — Dnia 20 bm. zakończył trzydniowe obrady III krajowy zjazd Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego. W ostatnim dniu obrad toczyła się ożywa dyskusja, w której udział wzięli m. in.: sekretarz KC PZPR — tow. Edward Ochab, minister oświaty W. Jarosiński i sekretarz CRZZ tow. Z. Kratko. Zjazd dokonał wyboru nowych władz związku oraz podjął uchwały i rezolucje, wyrażające zadania na najbliższy okres dla ponad 150.000 rzeszy nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia. Zjazd uchwalił również nowy statut, który m. in. ustala nazwę związku: Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego.

lizaacji naszych sił, aby wraz z Wami — nauczycielstwem potężnego Związku Radzieckiego, z nauczycielstwem państw demokracji ludowej i wszystkimi postępowymi nauczycielami krajów kapitalistycznych włączyć się coraz pełniej do światowego frontu walki o pokój.

Wielkie osiągnięcia szkoły radzieckiej, Wasze bogate doświadczenie i dorobek pedagogiczny są dla nas źródłem, z którego coraz umiejętniej czerpiemy wzory do naszej pracy wychowawczej w szkole i poza szkołą.

Wierzymy, że krocząc Waszym

śladem, umacniając więzy przyjaźni i braterstwa między naszymi narodami, coraz lepiej wychowawać będziemy nowego człowieka, ofiarnego budowniczego socjalizmu w naszej ojczyźnie. Zdajemy sobie sprawę, że gwarancją osiągnięcia tego celu jest wytrwałe wychowywanie nauczyciela w na ukowym poglądzie na świat, w proletariackim internacjonalizmie, wychowanie go na świadomego bojownika o sprawę postępu, o realizację Planu 6-letniego, o socjalizm.

Zapewniamy Was, Drodzy Towarzysze, że pod przewodnictwem

Związku Radzieckiego i jego Wielkiego Wodza Józefa Stalina zdecydowanie będziemy walczyć o pokój i szczęśliwą przyszłość dla wszystkich narodów milujących wolność.

Zjazd dokonał również wyboru władz Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego. Przewodniczącym Zarządu Głównego został poseł Eustachy Kuroczko, zaś wiceprezidentami: Szepejan Stec i Tadeusz Wysocki. Sekretarzami Zarządu Głównego wybrano Stanisława Jankowską i Stanisława Macha. Ponadto w skład prezydium weszło 7 osób.

Obrady zjazdu zamknął przewodniczący Zarządu Głównego — pos. Kuroczko. Mówca podkreślił, że zadaniem delegatów będzie przekazywanie najszerszym rzeszom nauczycielskim wskazań i wytycznych pracy nauczyciela, zawartych w referacie Prezydenta Bieruta oraz w uchwałach i rezolucjach zjazdu.

Gdy przewodniczący wznosi okrzyk na cześć nauczyciela polskiej klasy robotniczej — Prezydenta RP Bolesława Bieruta, na sali wybuchają nieopisany entuzjazm. Długo nie milka okrzyki na cześć Pierwszego Ojczyzny i na cześć Pierwszego Ojczyzny.

Entuzjazm zebranych przetrwał się w manifestację na cześć Generała Iosifusa Stalina i Prezydenta Bieruta.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono obrady.



Prezydent RP, towarzysząc Bolesław Bierut, w towarzystwie tow. Cyrankiewicz i tow. Ochaba na sali obrad zjazdu Związku Nauczycielstwa Polskiego. (Foto-AR)

## Na wezwwanie załogi elektrowni „Szombierki”

Włącz nowe zakłady przystępują do współzawodniczenia w dziedzinie oszczędzania paliwa. Tak więc palenice ZPB im. Dym. Kościuszkowskiej po przeanalizowaniu swych możliwości postanowiły do końca bieżącego roku zaoszczędzić 120 ton węgla. Oszczędność tę chcą uzyskać dzięki równomiernemu spalaniu węgla, właściwej regulacji powietrza i racjonalnemu zużyciu wody, zasilającej kotły.

Zarazem wzywają towarzyszy z

ZPB im. Okrzei do podjęcia podobnego zobowiązania.

Załoga kotłowni ZPW im. Waryńskiego — pisze nasz korespondent tow. W. Zajaczkowski — w składzie: Janicki, Wasilewski, Nockowski, Szulc, Jancek, Andrzejewski, Weźniakowski, Dobrowka, Michałak, Wdźwieżny postanowiła do końca bież. roku zaoszczędzić 477 ton węgla, na łączną sumę 17.082 zł. — wzywając jednocześnie palenice ZPB im. Świerczewskiego do oszczędnego gospodarowania węglem.

Śludem innych zakładów poszli również palenice kotłowni Zakładów Gazownictwa Okręgu Łódzkiego, Gazownia w Łodzi. Postanowili oni wprowadzić oszczędności przez spalanie całkowitej ilości wyprodukowanego miaru koksowego, sporządzając mieszankę w stosunku 2 do 3, tj. 2 części węgla i 3 części miaru koksowego. Zaoszczędzą w ten sposób 150 ton węgla miesięcznie.

Palenice łódzkiej gazowni wzywają przy tym wszystkie zakłady gazownictwa do podjęcia podobnych zobowiązań.

## Wiosenne prace rolne rozpoczęte

KRAKÓW (PAP). — W woj. krakowskim rozpoczęto już wiosenne prace rolne.

W gminie Skawina oraz w Bronowicach Wielkich rolnicy przystąpili do bronowania uprawy kultywatorami i do orki.

W depeszy tej czytamy m. in.:

„Zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, obradujący w Warszawie, przesyła Wam Drodzy Towarzysze, w imieniu wszystkich nauczycieli, profesorów i pracowników oświatowych serdeczne i braterskie pozdrowienia. Biorąc za drogowskaz słowa Wielkiego Stalina: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca“ dokonujemy dalszej mobi-

## Pod hasłem obrony pokoju

Miliony, miliony młodych ludzi ze wszystkich części świata, miliony chłopców i dziewcząt wszystkich ras i narodów rozpoczynają dziś swoje święto. Charakter i znaczenie tego święta, Światowego Tygodnia Młodzieży, określa tegoroczne hasło Tygodnia — walka młodzieży wszystkich kontynentów o pokój.

Światu zagraża wojna. Podżegacze z Wall Street otwarcie, bezczelnie przygotowują się do rozpoczęcia dzieła strasznego zniszczenia. Rozpętali oni i prowadzą zbrodniczą walkę przeciw narodowi koreańskiemu. Celem przeniesienia ogniska działań wojennych do Europy, celem rozpoczęcia bezpośredniej agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, jawnie tworzą i uzbrajają armie niemiecką, zwalniając z więzień oficerów hitlerowskich — specjalistów zbrodni i zagłady.

Moskiewski komsomołc, układający na strzelistych rusztowaniach eegly w mury najwyższych pięt wspaniałego uniwersyteckiego gmachu, wie dobrze — za pół roku, za rok zasiądzie w zbudowanych przez siebie jasnych salach, będzie studiował. Budując gmach uniwersytetu, biorąc udział w budowie gigantycznych elektrowni wodnych, buduje szczęśliwe, komunistyczne jutro swego narodu, buduje własną przyszłość. Ale wie również, że nienawistne garstki zwyrodniałów skierowana jest przeciwko jego krajowi, przeciwko jego narodowi i przeciwko niemu samemu, że niekierowne plany podżegaczy wojennych zmierzają do zburzenia szczęścia narodu radzieckiego.

A młodzież krajów kapitalistycznych? W myśl planów Eisenhowera i jego mocodawców ta właśnie młodzież — francuska, angielska, włoska, młodzież Ameryki, a przede wszystkim młodzież Niemiec Zachodnich, stanowiąc ma trzon napastniczych armii. Zamiast dać jej możliwości pracy i nauki, imperialiści podżegacze wojenni narzucają młodzieży drogę śmierci i zagłady, drogę kalektwa i niezdolności do pracy, drogę zwyrodnienia i chorób.

W Światowym Tygodniu Młodzieży, młodzi ludzie wszystkich narodów mówią podżegaczom wojennym — „nie!“. Potężna jest siła ich głosu. Nie mogą go uciszyć uzbrojeni policjanci i motoryzowane ich oddziały. Sprzed gmachu Kongresu w Waszyngtonie rozbrzmiewał on przed kilku dniami w czasie manifestacji jako prawdziwy głos amerykańskiego narodu. Przeniesiony z sali w Essen, gdzie adenaerowska policja usiłowała rozpuścić zebranie młodzieży — na placu i ulicy miasta, wyraził mocną wolę walki niemieckiej młodzieży przeciwko wskreszeniu napastniczej armii, przeciwko wywołaniu przez imperializm amerykański zbrodniczej wojny.

„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swoje ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronili jej do końca“ — powiedział towarzysz Stalin. W Światowym Tygodniu Młodzieży młodzież narodów świata jest jednym z oddziałów, który bierze w swe ręce sprawę zachowania pokoju. Setki manifestacji, jakie odbyła się w Niemczech i we Francji przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, setki wystąpień młodzieży wszystkich krajów przeciwko zbrodniczej wojnie w Korei o zaprzestanie działań wojennych, wielka fala manifestacji, wyrażających pełne poparcie dla uchwał berlińskiej sesji Rady Pokoju, żądających zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, przędzie przez cały świat, zmobilizuje do aktywnej walki o pokój nowe miliony młodzieży.

W tej walce przystąpić będzie młodzieży całego świata wspaniałą przykład ofiarności i bohaterstwa młodzieży radzieckiej. Przykład komsomołców radzieckich, przykład młodzieży radzieckiej daje jasne wskazania drogi walki o pokój, jaką kroczyć powinna nasza młodzież. Osiągnięcia produkcyjne donbasskich górników, ich walka o podniesienie produkcji, wskazywały naszej młodzieży kopalni „Katowice“ najpiękniejszy sposób nieszczęścia Światowego Tygodnia Młodzieży. Z kopalni „Katowice“ rozległo się na cały kraj wezwanie do podniesienia wydajności pracy, do podejmowania nowych zobowiązań produkcyjnych.

Odpowiadają na ten apel warszawscy młodzi murarze i budowniczowie Nowej Huty, łódzcy włókiennicze i włókiennicy, młodzież fabryk metalowych i hut...

Światowy Tydzień Młodzieży stanie się wielką kampanią potężniejszej walki o pokój, prowadzonej przez ludzi najbardziej zainteresowanych w obronie pokoju i najgoręcej pokój pragnących. Dumni jesteśmy, że w pierwszych szeregach walczących znajdzie się cała młodzież polska, skupiona we frontie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni. Światowy Tydzień Młodzieży będzie jeszcze jednym zwycięstwem w łańcuchu zwycięstw obozu pokoju i na tym polega jego wielkie, szczególne znaczenie.

## Armia ludowa Korei bohatercko broni każdej piędzi ziemi ojczyzny

„Literaturnaja Gazieta“ o walkach na froncie

MOSKWA (PAP). — „Literaturnaja Gazieta“ w przeglądzie działań wojennych w Korei pisze m. in.: Dniem i nocą toczą się walki na wszystkich odcinkach frontu koreańskiego. Walki te przybrały szczególny charakter w rejonie Seulu. Interwencji skupili na tym odcinku 230 tysięcy żołnierzy, ogromne ilości samolotów, czołgów i artylerii. Bohaterska armia ludowa i oddziały ochotników chińskich bronią ofiarnie każdej piędzi ziemi. W ciągu krótkiego okresu czasu wojska amerykańskie straciły w rejonie Seulu 30 tysięcy żołnierzy i oficerów oraz wielką ilość sprzętu wojennego. Jedynie za cenę wielkich strat udało się najeźdźcom sforsować rzekę Hangan. Zacięte walki toczą się również na środkowym i wschodnim odcinku frontu. Rozgłoszona londyńska podała, że na północ od Hensonu wojska armii ludowej zmusiły niektóre oddziały amerykańskiej VIII armii do wycofania się z zajętych na wzgórzach pozycji.

## Przeciw polityce głodu i przygotowań wojennych

## Nowa fala strajków w krajach kapitalistycznych

Połączenia kolejowe z Paryżem przerwane

PARYŻ (PAP). — W ciągu ostatnich 24 godzin sytuacja strajkowa w całej Francji zaostriżyła się gwałtownie. W Paryżu strajkuje prawie 100 proc. pracowników metra i autobusów.

Z dworca St. Lazaire, skąd codziennie odchodzi 1.300 pociągów podmiejskich, nie odszedł w dniu 19 bm. ani jeden pociąg. Podobnie przedstawia się sytuacja na dworcu Montparnasse. Kolejarze paryskiego dworca wschodniego większością 800 głosów przeciwko 2 uchwalił rozpoczęcie strajku. Z godziny na godzinę oczekuje się wybuchu powszechnego strajku kolejarzy.

Dla zastraszania strajkujących, rząd sprowadził z Niemiec oddziały

żołnierzy francuskich wojsk okupacyjnych oraz 40 czołgów.

Komitet strajkowy pracowników metra i autobusów paryskich ogłosił oświadczenie, potępiające nieodpuszczalne metody nacisku stosowane przez rząd. Komitet zapowiada prowadzenie strajku aż do zupełnego zwycięstwa.

### STRAJKI WE WŁOSZECH

RZYM (PAP). — Robotnicy włoskiego przemysłu ciężkiego prowadzą nieustającą walkę przeciwko rządowej polityce ograniczania produkcji i masowego zwalniania z pracy. Na znak solidarności z robotnikami, którzy grzyli pozabawienie pracy, odbyły się w dniach 16 i 17 marca strajki w zakładach ciężkiego przemysłu

w Mediolanie, Como, Lecco, Turynie, Livorno, Bolonii, Neapolu, Termini i Alessandrii.

### WALKA ROBOTNIKÓW ANGLII

LONDYN (PAP). — W Birmingham odbyła się konferencja przedstawicieli reprezentujących 250 tysięcy robotników brytyjskiego przemysłu budowy maszyn. Konferencja zażądała zniesienia wydanego przez rząd dekretu antystrajkowego i uwolnienia 7 dokerów, przeciwko którym toczy się rozprawa sądowna o zorganizowanie rzekomo „nielegalnego“ strajku londyńskich robotników portowych.

### FALA STRAJKÓW W GRECJI

SOFIA (PAP). — Według nadeszłych tu wiadomości, w Grecji odbył się 48-godzinny strajk pracowników telefonów i telegrafów, mający na celu osiągnięcia podwyżki płac. Od 3 dni strajkują pracownicy gazowni w Atenach. Pracownicy zakładów ubezpieczeń społecznych w Grecji po przeszło 15 - dniowym strajku uzyskali zwiększenie zarobków.

### ROBOTNICZY PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO W PORTO RICO PORZUCILI PRACĘ

Nowy Jork (PAP). — 5 tysięcy robotników przemysłu cukrowego w Porto Rico rozpoczęło strajk, domagając się podwyżki płac. Strajkują również robotnicy zakładów konfekcyjnych.

### Z całego świata

MOSKWA. W dowód wiecznej przyjaźni z narodem radzieckim masy pracujące NRD podarowały mieszkańcom Stalingradu kompletne urządzenia metalurgiczne.

### MOSKWA. Rząd japoński postanowił wydać zakaz działalności partii komunistycznej i obecnie zajety jest opracowaniem konkretnych zarządzeń wykonawczych. Premier Yoshida na opracowanie odpowiedzi projekt ustawy, o czym zawiadomili dnia 15 marca kierownictwo partii liberalnej.

PARYŻ. Z Maroka donoszą o panującym tam nadal terrorze francuskich władz kolonialnych wobec ludności miejscowej. Od końca grudnia ub. roku około 1.500 Marokańczyków zostało aresztowanych.

## Naród angielski nie udzieli poparcia Amerykanom

w planowanej przez nich wojnie antychińskiej

Harry Pollitt o wystąpieniu Churchilla i polityce labourzystów

LONDYN (PAP). — Przemawiając w wieczu w Leeds, sekretarz generalny Brytyjskiej Partii Komunistycznej, Harry Pollitt, nawoził do przemówienia radiowego przywódcy partii konserwatywnej, Winstona Churchilla, z dnia 17 marca, w którym to przemówieniu Churchill domagał się realizacji „polityki wzmocnionych zbrojeń“.

Churchill — stwierdził mówca — chce zdobyć władzę dla siebie i dla swojej partii milionerów, aby nadal sprzedawać Anglii Stanom Zjednoczonym, realizować jeszcze szerszy program zbrojeniowy i przerzucić cały ciężar tego programu na klasę robotniczą.

Pollitt podkreślił, że powinno nastąpić zespolenie milionów Anglików, pragnących pokoju, ażeby Churchill podczas nadchodzących wyborów powszechnych doznał jeszcze większej porażki niż w 1945 roku.

Następnie Harry Pollitt analizował pracę parlamentu brytyjskiego w okresie ostatnich tygodni. Charakterystyczną cechą tej pracy było —

oświadczył mówca — naigranawienie się ze zdrowego rozsądku narodu.

Wynika to ze stanowiska rządu labourzystowskiego. Swoją politykę rząd labourzystowski zapewnił konserwatywom wielkie możliwości. Konserwatyści poniosą podczas wyborów zupełną klęskę, jeżeli klasa robotnicza wraz ze wszystkimi elementami demokratycznymi otrzyma prawdziwie socjalistyczne kierownictwo i prawdziwie socjalistyczną politykę.

Parlament powinien zastanowić się nad tym w jaki sposób mogłyby odzyskać swą utraconą władzę suwerenna. Należałoby omawiać w parlamencie sprawę możliwie najszybszego powrotu żołnierzy angielskich do kraju, aby mogli zająć się tutaj pracą twórczą, a nie przyczyniać się na Malajach do wzbogacania milionerów.

Zadaniem parlamentu powinno być dążenie do szybkiego zakończenia wojny w Korei. Trzeba wyraźnie zademonstrować, że Anglia w żadnych warunkach nie udzieli poparcia Amerykanom w planowanej przez nich wojnie antychińskiej.

Kończąc, Harry Pollitt wezwał wszystkie postępowe siły i organizacje brytyjskie, by zjednoczyły się w imię wspólnego celu — obrony pokoju.

## Ocena gazetki ściennych

W związku z miesięczną oceną ukazujących się w zakładach pracy gazetki ściennych, wzywa się wszystkich redaktorów gazetki ściennych do złożenia marcowych gazetki ściennych do ORZZ ul. Traugutta 18, w pokoju Nr. 2, do dnia 22 marca br.

Termin narady przewodniczących komisji kulturalno - oświatowych, kierowników świetlic oraz członków zespołów redakcyjnych gazetki ściennych, zostaje przesunięty z dnia 22 marca, na piątek, 23 marca br. godz. 12. Narada odbędzie się w ORZZ, po kój Nr. 209.

### Przed Świątym Festiwalem Młodzieży

BERLIN (PAP). — W Berlinie odbyło się posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Przygotowawczego III Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów. W obradach Komitetu wzięli udział przedstawiciele 17 narodów. Po wysłuchaniu referatu przewodniczącego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Enrico Berlinguera — Komitet uchwalił w dniu 19 bm. rezolucję, w której podkreśla entuzjazm, z jakim młodzież całego świata przyjęła wiadomość o festiwalu, wyznaczonym na 5—19 sierpnia w Berlinie.

Rezolucja wzywa wszystkie organizacje młodzieżowe do objęcia całej młodzieży akcją przygotowawczą festiwalową, do zacięnienia współpracy z związkami zawodowymi i innymi organizacjami masowymi, do zbierania funduszy celem umożliwienia młodzieży z krajów kolonialnych i zależnych wzięcia udziału w festiwalu.

### „Świadkowie Jehowy” — agentami wywiadu USA

#### Prokurator żąda wysokich kar dla oskarżonych w procesie warszawskim

WARSZAWA (PAP). — Po 3-dniowej rozprawie, która toczyła się przed wojskowym sądem rejonowym w Warszawie przeciwko kierownictwu sekty „świadków Jehowy” — agentom imperializmu amerykańskiego — przewodzący sąd został zamknięty i sąd udzielił głosu sędziom.

Prokurator wojskowy, mjr. Orliński, podkreślił w swym przemówieniu, że oskarżenia — agencji imperializmu amerykańskiego pod pozorem działalności religijnej uprawiały dywersję i szpiegostwo, perfidnie wykorzystując dla tych celów ciemnych i ślanatych członków sekty. Oskarżeni — kierownicy sekty „świadków Jehowy” w Polsce, wiernie wypełniając rozkazy amerykańskiej centrali w Brooklynie, dążyli do osłabienia obronności naszego państwa i moralnej postawy jego obywateli. Za pośrednictwem członków sekty — nieświadomych agentów — rozpowszechniali kłamliwe wiadomości o sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej Polski.

Prokurator oświadczył następnie, że kierownictwo sekty nadało rów-

### Z obrad zastępców ministrów czterech mocarstw

## Delegat radziecki demaskuje obłudę przedstawicieli państw zachodnich

MOSKWA (PAP). — W korespondencji z Paryża Agencja TASS cytuje wypowiedzi francuskich dzienników burżuazyjnych, które podkreślają, że w poniedziałek, 19 marca, rozpoczął się trzeci tydzień obrad zastępców ministrów spraw zagranicznych i w związku z tym zapatrzą się pesymistycznie na perspektywy tych obrad.

Jednakże — pisze korespondent Agencji TASS — dzienniki te pomijają milczeniem istotne przyzwyki, które spowodowały, że konferencja nie wywiązała się dotychczas ze stojących przed nią zadań i nie opracowała uzgodnionego porządku dziennego sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Wiadomo powszechnie — stwierdza korespondent — że delegacja ZSRR, dążąc do ułatwienia

porozumienia uczestników konferencji, wprowadziła szereg zmian do swego projektu porządku dziennego. Zupewnie słusznie jednak delegacja radziecka nalegała na wpisanie na porządek obrad zagadnień mających doniosłe znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa, a mianowicie sprawy wykonania postanowień układu poczdamskiego.

Na poniedziałkowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych przewodniczył delegat Francji, Parodi.

Pierwszy przemawiał delegat amerykański, Jessup, który domagał się odrzucenia propozycji radzieckich i dopuścił się szeregu oszczerczych wypadków przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Przedstawiciele Anglii i Francji poparli wypowiedzi swego amerykańskiego kolegi.

Następnie zabrał głos delegat radziecki, Gromyko, który demaskował fałszywe argumenty i oszczercze oświadczenia przedstawicieli państw zachodnich.

Odpowiadając na twierdzenie Jessupa, że delegacja radziecka zmierza rzekomo do jakichś celów nie mających nic wspólnego ze zwolaniem Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, Gromyko oświadczył:

Nie wiem, czy Jessup mówił poważnie, czy też żartował, lecz wiadomo powszechnie, że zebrał się tu w Paryżu właśnie dlatego, że rząd radziecki zaproponował w swych notach zwolnienie sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Rząd radziecki odnosi się z całą powagą do sprawy zwolnienia tej Rady.

Następnie delegat radziecki przytoczył dane świadczące o naruszeniu przez mocarstwa zachodnie zobowiązań wynikających z układu poczdamskiego. Gromyko przypomniał, że już w 1947 roku mocarstwa zachodnie scaliły dwie zachodnie strefy okupacyjne tworząc t. zw. Bizonicę, co było sprzeczne z układem poczdamskim, a następnie utworzyły Trizonię, co doprowadziło do podziału Niemiec.

Gromyko wspominał w szczególności o konferencjach przedstawicieli państw zachodnich, na których omawiano sprawę odbudowy armii niemieckiej i włączenia jej do sił zbroj-

nych agresywnego bloku atlantyckiego.

Mówiąc o oszczerzym twierdzeniu Jessupa, że przez swą notę z 28 września 1949 r. do Jugosławii rząd radziecki naruszył rzekomo swe zobowiązania w stosunku do Jugosławii, Gromyko powiedział:

— Wiadomo powszechnie, że rząd radziecki w tej nocy przytoczył konkretne fakty, stanowiące dowód, iż rząd jugosłowiański, na czele którego stoją szpiegzy i agenci obcych mocarstw, podpisał radziecko-jugosłowiański układ o przyjaźni. Dlatego właśnie rząd radziecki stwierdził, iż uważa, że jest zwolniony od zobowiązań wynikających ze wspomnianego układu.

Gromyko stwierdził, że rząd Stanów Zjednoczonych usiłuje zająć stanowisko obrońcy klki Tito, tak jak to czynił swego czasu rząd brytyjski.

W konkluzji Gromyko stwierdził, że dyskusja na każdym posiedzeniu potwierdza coraz wyraźniej fakt, że delegacje mocarstw zachodnich chcą nie dopuścić do omówienia przez ministrów spraw zagranicznych dwóch nader ważnych problemów, a mianowicie demilitaryzacji Niemiec i redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.

### W przededniu otwarcia obrad Europejskiej Konferencji Robotniczej

#### Delegacje zagraniczne w drodze do Berlina

Przygotowania do Europejskiej Konferencji Robotniczej w Berlinie, która odbędzie się w dniach 23—25 marca r. b. i której tematem obrad będą sprawy zapobieżenia remilitaryzacji Niemiec Zachodnich — trwają w pełni we wszystkich krajach, wysyłających swych delegatów na tę konferencję.

BERLIN (PAP). — Klasa robotnicza Niemieckiej Republiki Demokratycznej czyni ostatnie przygotowania do Konferencji Robotniczej w Berlinie. Inicjatywa zwolania tej konferencji, powzięta przez załogę Haspenhuette, znalazła silny odzew wśród załóg wszystkich fabryk i zakładów pracy NRD. W poszczególnych okręgach Republiki dokonane zostały wybory delegatów.

Według doniesień z Niemiec Zachodnich, apel robotników Haspenhuette spotkał się z gorącym przyjęciem wśród robotników fabryk i hut. Na apel ten odpowiedziało dotychczas blisko 900 załóg fabrycznych.

PARYŻ (PAP). — W miejscowości Varangeville (dep. Meurthe et Moselle) odbyło się uroczyste pożegnanie udających się do Berlina delegatów robotniczych całego departamentu. W skład delegacji wchodzi członkowie różnych organizacji robotniczych. Na wieceu pożegnalnym delegaci stwierdzili, że zbrojenie Niemiec stanowi największe niebezpieczeństwo dla pokoju w świecie, toteż obowią-

kiem robotników francuskich jest walczyć przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

PRAGA (PAP). — W całej Czechosłowacji prowadzone są przygotowania do udziału w Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Na masowych wiecach i zebraniach w poszczególnych zakładach pracy, robotnicy czechosłowaccy wybierają swych delegatów spośród najlepszych przewodników pracy i nowatorów. Na zgromadzeniach tych robotnicy czechosłowaccy wyrażają zdecydowaną wolę przyczynienia się do utrwalenia pokoju i poparcia wszystkich sił pokojowych narodu niemieckiego w jego walce przeciwko zbrodniczemu knowaniu wojennym imperialistów amerykańsko-angielskich.

SOFIA (PAP). — Centralna Rada Związków Zawodowych Bułgarii postanowiła wysłać swych delegatów na Europejską Konferencję Robotniczą do Berlina. Na czele delegacji bułgarskiej stać będzie członek Centralnej Rady Bułgarskich Związków Zawodowych — Drago Kodziewski.

### Czyn produkcyjny

## Na cześć Światowego Tygodnia Młodzieży

Z okazji Światowego Tygodnia Młodzieży, młodzież z zakładów pracy i szkół podejmuje liczne zobowiązania.

Junacy i junaczki „SP” przy Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych podjęli następujące zobowiązania: 12 - osobowy zespół z udziałem „krepka” podnieść wydajność o 2 procent oraz zmniejszyć ilość odpadków o 3 procent.

Wierstawa Tomczyk i Teresa Paw-

łowska podwyższyła wykonanie bazy o 3 procent. Zbigniew Rajski wyremontuje dodatkowo 2 automaty świetlne, 17 junaków zobowiązało się wysypać ulicę szlaką na przestrzeni 50 metrów.

Młodzież PZPd im. Rybińskiego — pisze korespondent „Głosu Robotniczego”, tow. Zenon Antoszewski — czynem powitała tydzień SFMD. Halina Sowa zobowiązała się podnieść wykonanie swej bazy do 208

procent, wzywając towarzyszy pracy do podejmowania podobnych zobowiązań. Również Alicja Binczak podnieść wykonanie bazy o 4 procent. W ślady tych produkcyjnych młodych robotnic poszła cała młodzież „SP” i ZMP, postanawiając pomóc Warty Pokoju w okresie Tygodnia Młodzieży.

Uroczysty charakter miała akademia, zorganizowana w ZPB im. Dwyjki Kołuszowskiej — pisze korespondent J. Kwaśniak. Padły następujące zobowiązania: Brygada szybkiego skrawania części do maszyn im. Henri Martina, przeznaczyła dodatkowo 25 godzin pracy na remont obecnie nieczynnej tokarki.

Tkacz, ob. Matuszyński, postanowił wykonać roczny plan produkcji do 15 listopada, wzywając innych pracowników do podjęcia podobnego zobowiązania.

27 uczennice VII Szkoły TPD, klasa X, zobowiązała się, wzorem młodzieży komunistycznej, przepracować po dwie godziny w fabryce, wzywając wszystkie szkoły do wzięcia udziału w ruchu „sobotnikowym” — pisze ob. Jabłońska. Poza tym wszystkie uczennice szkoły postanowiły zaoferować do końca bieżącego roku 1.500 podręczników i przekazać je w dobrym stanie koleżankom i kolegom z młodszych klas. Uczennice VII Szkoły TPD wzywają całą młodzież do pójścia w ich ślady.



DE GASPERI: — Dla pana wszystko!

### Więcej towarów, nowe placówki

## Poważny rozwój spółdzielczości w 1951 r.

### Z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Spółdzielczej

WARSZAWA (PAP). Naczelna Rada Spółdzielcza przyjęła na ostatnim plenarnym posiedzeniu sprawozdanie z wykonania planu za 1950 r. we wszystkich gałęziach spółdzielczości oraz zatwierdziła plan na rok bieżący.

W 1950 r. zorganizowano w całym kraju 3.479 nowych spółdzielni, w tym 1.952 spółdzielnie produkcyjne. Liczba członków spółdzielni różnych typów powiększyła się o 12 proc. Plan rozwoju sieci detalicznej wykonany został w 126 proc., a obroty wzrosły o 29 proc. Plan skupu artykułów rolnych zrealizowano z nadwyżką. W ciągu roku skup wzrósł o 62 proc.

W wyniku wzrostu wydajności pracy, wzmocnienia dyscypliny plac oraz walki z wszelkiego rodzaju marnotrawstwem, koszty w spółdzielczości spoczynkowej obniżone zostaną do 6,3 proc. a w spółdzielniach gminnych do 7,9 proc.

### Na marginesie

## Pan Schuetz rozumie...

Zgodnie z dyspozycjami, otrzymanymi od „starszego partnera”, czyli po prostu z waszyngtońskiego Departamentu Stanu, rząd brytyjski — według doniesień prasy zachodniej — zamierza zwolnić w br. 230 hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, przebywających obecnie w więzieniach brytyjskiej strefy okupacyjnej. Hitlerowscy „specjaliści” są dziś podjęciem wojennym na gwoli potrzebni, toteż, jak wiemy „ulaskawianie” faszystowskich bandytów i morderców odbywa się w Trizonii już od dłuższego czasu bez przerwy.

Pomimo tych niewątpliwych osiągnięć nie wykorzystano w pełni wszystkich możliwości i rezerwy ukrytych w aparacie spółdzielczym.

W 1951 r. spółdzielczość pracy w produkcie o 58 proc. towarów więcej niż w roku ub. Szczególna uwaga będzie zwrócona na produkcję drobnych przedmiotów codziennego użytku,

## Traktat pokojowy z Niemcami musi być zawarty w 1951 r.

Walka narodów przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich o szybkie zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jest w chwili obecnej głównym zadaniem wszystkich obrońców pokoju na całym świecie, a przede wszystkim narodów Europy.

Imperialiści przygotowują w Trizonii główną siłę uderzeniową w postaci wzmoczonego Wehrmachtu, tam też przekształca się przemysł w główną bazę zaopatrzeniową dla agresywnych sił hitlerowsko-amerykańskich. Dlatego Światowa Rada Pokoju uznala, że europejskie narody, a szczególnie narody w krajach sąsiadujących z Niemcami, winny czynnie poprzeć walkę sił pokojowych narodu niemieckiego.

„Światowa Rada Pokoju — czytamy w rezolucji w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej — wzywa wszystkie najbardziej bezpośrednio zagrożone kraje do jednoczenia się w potężnym proteście, aby miliony mężczyzn i kobiet zmusiły swe rządy do zawarcia w bieżącym roku traktatu pokojowego z pokojowymi i zjednoczonymi Niemcami, których demilitaryzacja, zapewniona przez układ międzynarodowy, stanowić będzie gwarancję pokoju w Europie”.

Sprawa została postawiona wyraźnie. Narody Europy mają dość zwlekania imperialistów, którzy próbą jest np. stanowisko delegatów 3 mocarstw zachodnich na Konferencji Paryskiej. Narody z całą stanowczością i siłą przeciwstawiają się hitlerowsko-amerykańskiemu spiskowi, który świadomie, z zimnym cynizmem zmierza do utrwalenia podziału Niemiec i przygotowania bazy agresywnej wojny. W rezolucji Światowej Rady Pokoju z naciskiem podkreśla się konieczność zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i demokratycznymi Niemcami jeszcze w roku bieżącym.

Imperialiści pracują nad swym zbrodniczym dziełem w przyspieszonym tempie, chociaż starają się to okryć tajemnicą. Każdy dzień remilitaryzacji zwiększa niebezpieczeństwo zagrażające pokojowi świata. Remilitaryzacja, przygotowywana wojenne w Trizonii, odrodzenie i umocnienie sił niemieckich sil imperialistycznych — wszystko to stało się możliwe jedynie dzięki podziałowi Niemiec. Dlatego też, w interesie zachowania pokoju jest niezwłoczne ustanowienie jedności Niemiec na demokratycznych i pokojowych zasadach i zmuszenie rządów imperialistycznych do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami już w roku 1951.

Silny ogólnonarodowy front walki o pokojowe jednolite Niemcy i o słuszny, sprawiedliwy, oparty na poczdamskich zasadach traktat pokojowy, ujawnia się coraz mocniej we wsiach i miastach Trizonii. Do frontu tego należą komunisty, szeregowi socjaldemokraci, chłopci, inteligencja, a nawet pewne kłoby burżuazji.

Na odbytym ostatnio zjeździe Komunistycznej Partii Niemiec, tow. Max Reimann złożył oświadczenie, w którym m. in. czytamy:

„Wszystkie nasze wysiłki są skierowane do przeciwstawienia się remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, do jednoczenia Niemiec za pośrednictwem Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej i do zawarcia jeszcze w 1951 roku traktatu pokojowego, który winien przewidywać wycofa-

nie wszystkich sił okupacyjnych...”

Tezy kierownictwa KPD, przedłożone zjazdowi stwierdziły, że „narod niemiecki jest głęboko zainteresowany w zawarciu przyrzeczonego mu w Poczdamiu sprawiedliwego i demokratycznego traktatu pokojowego, dającego Niemcom rzeczywiste równoprawienie w rodzinie narodów i pozwalającego mu na poświęcenie wszystkich swych sił bez żadnych ograniczeń odbudowie pokojowej. Takiego traktatu pokojowego potrzebują nie tylko Niemcy. Potrzebują go również inne narody zainteresowane w zlikwidowaniu następstw wojny i w zapewnieniu długiego i trwałego pokoju. Toteż walka narodu niemieckiego o szybkie zawarcie traktatu pokojowego cieszy się poparciem wszystkich milijonów pokój narodów Europy”.

W walce o pokojowe rozstrzygnięcie kwestii niemieckiej decydującym czynnikiem będzie nacisk milijonów pokój narodów Europy. Wiemy, jak zdecydowanie wypowiada się naród francuski przeciw remilitaryzacji, z inicjatywą m. in. francuskiego ruchu obronców pokoju odbędzie się w Berlinie w bieżącym tygodniu Europejska Konferencja Robotnicza przeciw remilitaryzacji.

Opór przeciw remilitaryzacji coraz szerzej ogarnia narody francuski, belgijski, duński, holenderski, włoski; walka przeciw remilitaryzacji, pełne poparcie dla walki pokojowych sił narodu niemieckiego — oto stosunek narodu radzieckiego, narodu polskiego i innych narodów krajów demokratycznej ludowej.

Zadaniem światowego ruchu pokoju jest w chwili obecnej ująć i skierować w jeden potężny nurt wszystkie akcje zmierzające do wytracenia sił imperialistów atutu niemieckiego. Aby na czas zlikwidować niebezpieczeństwo uzbrojenia hitlerowskich i szowinistycznych sił w Trizonii, narody z całą siłą i energią wysuwają żądanie wobec imperialistycznych rządów: „traktat pokojowy z jednolitymi i demokratycznymi Niemcami musi być zawarty w r. 1951!”.

456.000 młodych Niemców w Trizonii szkoli się wojskowo. Biorą oni udział w manewrach wojsk okupacyjnych.

90.000 policjantów wyposażonych w ciężką broń, zorganizowano w zmotoryzowane jednostki i roz-

### Wbrew woli narodów

## aprdane Wall-Street ządy podpisały projekt planu Schumana

PARYŻ (PAP). — Dnia 19 bm. przedstawiciele Francji, Włoch, Holandii, Belgii, Luksemburga oraz Niemiec Zachodnich parafowali narzucony przez Stany Zjednoczone t. zw. plan Schumana, czyli podpisali projekt układu w sprawie „europejskiego kombinatu przemysłu węglowego i stalowego”.

Projekt ten przewiduje utworzenie jednolitego rynku zbytu i produkcji węgla i stali we wspomnianych wyżej 6 krajach. W związku z tym mają być zniesione wszystkie opłaty celne na import węgla i stali między uczestnikami planu Schumana. Projekt przewiduje również przetrwanie siły roboczej z jednego kraju do drugiego.

PARYŻ (PAP). — Prasa paryska przypomina okoliczności, w jakich powstał plan Schumana. Plan ten miał objąć również Anglię, lecz rząd brytyjski odmówił w nim udziału z uwagi na to, że plan Schumana przyspieszyłby rozbiście imperium brytyjskiego.

Przypomina się, że we Francji wielokrotnie odzywały się głosy protestu przeciwko planowi Schumana.

### Wzrośnie wymiana towarowa między ZSRR a Rumunią

MOSKWA (PAP). — W wyniku rozmów przeprowadzonych między Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR a rumuńska delegacja handlowa, podpisano w Moskwie umowę o wymianie towarowej oraz umowę płatniczą na rok 1951 między ZSRR a Rumunią.

Wymiana towarowa między ZSRR a Rumunią w roku 1951 poważnie wzrośnie w porównaniu z rokiem 1950.

### ŻYCIE PARTII

## Zakładowe organizacje partyjne wybierają nowe władze

Organizacje partyjne w zakładach pracy przystąpiły już do wyborów swych nowych władz. Okres wyborów jest sprawdzianem, jak wyrosła nasza organizacja i jakie ma osiągnięcia, jak spełniała rolę kierownika politycznego i gospodarczego zakładów pracy, jak wychowywała i pobudzała masy do wykonania planów produkcyjnych, do realizacji wytycznych partii i rządu. Akcja wyborcza jak prąd ożywczy pobudza ognia partyjne do dźwignięcia się na jeszcze wyższy poziom, do wzmocnienia organów kierowniczych najbardziej wartościowymi, zasłużonymi dla partii i społeczeństwa ludźmi.

Organizacja łódzka, która ma za sobą bogate doświadczenia w zwycięskiej walce o plan, o podniesienie jakości produkcji, o oszczędność, o wzrost świadomości mas robotniczych, pamiętając zarazem o przyczynach niedomagań w swej dotychczasowej pracy, z głęboką troską o dalsze wzmocnienie polityczne i organizacyjne ogniw partyjnych przeprowadza wybory w oddziałowych i podstawowych organizacjach partyjnych.

Wyniki akcji wyborczej z kilku pierwszych dni pozwalają już zorientować się, jaki jest poziom zebrań, wskazują, co należy usprawnić w przygotowaniu i prowadzeniu zebrań wyborczych, aby rzeczywiście pobudziły organizacje partyjne do lepszej, skuteczniejszej, bardziej owocnej pracy. Doświadczenie pierwszych dni uczy, że nader ważnym zagadnieniem jest sprawa odpowiedniego przygotowania wyborów zarówno pod względem technicznym jak i uświadamienia członków organizacji o ważności tego aktu na zebraniach przedwyborczych, dobór przewodniczącego i staranne przygotowanie referatu sprawozdawczego. Niedostateczne przygotowanie techniczne, jakie można było zaobserwować na przykład w Ł. Z. P. O. (brak listy obecności, pisanie referatu w ostatniej chwili), stanowiły przyczynę opóźnienia i pewnego zamieszania. W ZPB im. gen. W. S. Pułkińskiego, w którym referat nie wysunął żadnych problemów do dyskusji.

Natomiast dokładne i krytyczne sprawozdanie w ZSM Nr 4 wytyczyło kierunek dyskusji, która była wnikliwa i wyczerpująca.

Wszelkoniem opracowany referat w ZPB im. Dzierżyńskiego także wysunął wiele zagadnień pod dyskusję i ułatwił podjęcie konkretnych uchwał. W ZPB Gum. krytyczne i samokrytyczne oświecenie pracy dotychczasowego kierownika organizacji partyjnej wywołało żywą dyskusję, która toczyła się wokół zagadnień politycznych i gospodarczych, stawiając zadania przed nowo wybranymi władzami. W zakładach tych uwytknęła się rola przewodniczącego zebrań, który umiejętnie kierował przebiegiem obrad, skupiając uwagę towarzyszy na zasadniczych i ważnych zagadnieniach, pobudzając ich do śmiałej krytyki i samokrytyki.

Dotychczasowe doświadczenie wykazuje, że towarzysze podchodzą z głęboką troską i czujnością do wyboru nowych władz partyjnych. W tkalni jedwabniczej Nr 4 nie wybrano do władz 4 dawnych członków egzekutywy, ponieważ nie wypełniali swych obowiązków. W skład nowych władz partyjnych wchodziły ludzie zasłużeni, produkujący w pracy partyjnej i zawodowej.

Przebieg pierwszych zebrań wyborczych uczy, że poważną przyczyną niedociągnięć zarówno w przygotowaniu, jak i w prowadzeniu zebrań jest niedostateczna pomoc ze strony komitetów zakładowych i dzielnicowych. Na terenie Dzielnicy Śródmieście np. instruktorzy K. D. zbyt późno zainteresowali się stanem przygotowania wyborczych.

Przebieg pierwszych zebrań wyborczych pomoże instancjom partyjnym skierować uwagę na słabe dotychczas strony akcji wyborczej, usunąć niedomaganie, usprawnić i podnieść na wyższy poziom przygotowanie i przeprowadzanie wyborów nowych władz partyjnych. Akcja wyborcza trwać będzie jeszcze w ciągu kilku tygodni. Winna ona przynieść, i bez wątpienia przyniesie, wzmocnienie kierownictwa organizacji partyjnych o produkujących w pracy partyjnej i zawodowej towarzyszy młodych, pełnych zapału i doświadczenia, winna przygotować w pełni organizacje partyjne do trudnego zadania budowy frontu narodowego i realizacji Planu 6-letniego.

H. S.

# MŁODZIEŻ CAŁEGO ŚWIATA JEST PRZECIWKO WOJNIE

W dniach od 21 do 28 marca młodzież naszego miasta wraz z postepowcami całością świata obchodzi Światowy Tydzień Młodzieży, który co roku stanowi potężną manifestację woli walki o postęp i pokój.

Tegoroczny Światowy Tydzień Młodzieży przypada w okresie wzmożonej walki, przeciwko imperialistycznym podżegaczom do wojny. Młodzież całego świata jednoczy się w zmaganiach o pokój, o swoje prawa do nauki i do radosnego życia.

Bohaterska młodzież Korei i Wietnamu z bronią w ręku walczy przeciw imperialistycznym najeźdźcom. W krajach kolonialnych i zależnych młodzież stoi w pierwszych szeregach bojowników o zrzućcie imperialistycznego jarzma. W krajach kapitalistycznych, we Francji, we Włoszech, w faszystowskiej Hiszpanii, młodzież nie szczędzi sił i ofiar w walce z kapitalistycznym uciskiem i w walce o pokój. Nie szczędzi również sił dla dzieła utrwalenia pokoju produkując w świecie młodzież Związku Radzieckiego oraz wzorując się na jej osiągnięciach młodzież krajów demokracji ludowej.

Nic więc dziwnego, że rola młodzieży w tych krajach nabiera coraz to większego znaczenia. I tak np. na terenie Związku Radzieckiego złożone z młodzieży narodowe rezerwy pracy urosły do potężnej organizacji, szkolącej tysiące młodych robotników, którzy dzięki swym kwalifikacjom przyczyniają się do imponującego rozwoju przemysłu i budownictwa oraz do realizacji gigantycznych stalinowskich planów przeobrażenia przyrody. Wszystkie szkoły rezerw pracy, w których młodzież zdobywa swoje kwalifikacje, są otoczone troskliwą opieką przez naród i państwo. Związek Radziecki bowiem i kraje demokracji ludowej wdrażają w młodzieży ofiarnych budowniczych socjalizmu i bojowników

w walce o pokój.

W Światowym Tygodniu Młodzieży dajemy wyraz naszej niezłomnej woli, naszemu pragnieniu budowy szczęśliwego, lepszego życia, któremu obce są klęski głodu, bezrobocia i wojny. A wielomilionowe masy młodzieży wraz z masami pracującymi całego świata potrafią to nowe życie wywalczyć!

Dobrze zdaje sobie z tego sprawy również młodzież naszego miasta. Dla tego też coraz większy staje się jej wkład do rozwoju współzawodnicstwa i wielowarsztatowości, w zmaganiu na odcinku obniżki kosztów własnych produkcji, w realizacji Planu 6-letniego. W ZPB im. Stalina, ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Szymańskiego, ZPW im. Barlickiego i w Zakładach Przemysłu Odzieżowego, prawie w każdym zakładzie pracy pracują już działające zespoły młodzieżowe, czynne są „brigady lekkiej kawalerii”, tępiące szkodnictwo wszelkiego rodzaju. Brigady młodzieżowe z przemysłu odzieżowego, idąc śladami Lidii Korabielnikowej, zapoczątkowały i rozwinięły na naszym terenie współzawodnicstwo w kompleksowym oszczędzaniu. Zespoły młodzieżowe noszą dumne imiona bohaterów walki o pokój — Raymonde Dien, Erenburga, Joliot - Curie i innych czołowych przedstawicieli obozu pokoju i postępu. Praca tych brigad, ich osiągnięcia produkcyjne, przynoszą zaszczyt całej łódzkiej młodzieży. Z miesiąca na miesiąc wzrasta ilość młodzieżowych przedowników pracy i nowatorów produkcji.

Przodować w pracy i w nauce, przodować zarówno na polu zawodowym jak i społecznym — oto cel, jaki partia nasza stawia przed całą postepową młodzieżą. Wysłunięte przez VI Plenum KC PZPR hasło frontu narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni, wymaga od ZMP przewodnika młodzieży polskiej, rozszerzenia i wzbogacenia środków oddziaływa-

nia na całą młodzież, aby była ona w stanie w pełni realizować postawione przed nią zadania.

Nasza młodzież, zarówno ta, znajdująca się w szeregach ZMP jak i niezorganizowana, musi wzmocnić i wielokrotnie swe wysiłki w walce o pokój, o realizację historycznych uchwał Światowej Rady Pokoju.

Nie ulega wątpliwości, że młodzież łódzka, która już tyle razy czynnym, licznymi zwycięskimi zrealizowanymi zobowiązaniami produkcyjnymi dowiodła swej bojowej postawy, swej woli zwycięstwa w walce z zacofaniem i uciskiem, w Światowym Tygodniu Młodzieży jeszcze bardziej wzmocni wysiłki na polu walki o pokój, o realizację zadań Planu 6-letniego.

Józef Tarczyński  
delegat na Europejską Konferencję Robotniczą

## ROBOTNICZY EUROPEJ przeciw remilitaryzacji Niemiec Zachodnich

W Tomaszowskich Zakładach Włókien Sztucznych pracuję już od wielu lat. Pamiętam dobrze czasy wyzysku i nędzy, kiedy fabrykę rządził kapitalista. Minęły one bezpowrotnie z chwilą wyzwolenia naszego kraju przez bohaterów Armii Radzieckiej. Gospodarzami fabryki stał się robotnicy. Toteż z zapałem przystąpiłem do pracy w oddziale przedalini. Ryłem jednym z pierwszych przedowników pracy w zakładzie. Zgłosiłem również kilka pomysłów racjonalizatorskich, które przyczyniły się do znacznego usprawnienia produkcji.

Fakt wybrania mnie delegatem na Europejską Konferencję Robotniczą w Berlinie przysporzył mi wielką radość, bowiem nie spodziewałem się, że to właśnie ja będę reprezentował wraz z innymi delegatami nasz Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Włókienniczego. To zaszczytne wyróżnienie i okazane mi zaufanie nakładają na mnie poważne obowiązki.

Uczestnicząc w Konferencji Berlińskiej opowiłem delegatom innych krajów o naszych osiągnięciach produkcyjnych. A będę miał o czym mówić. W pierwszym roku Planu 6-letniego załoga Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych wypełniła plany produkcyjne na wiele dni przed terminem. Roczny plan produkcji został wykonany w dniu 9 grudnia ub. roku. Także w 1951 r. plan miesięczny są wykonywane z nadwyżką. Nasza coraz bardziej wznosząca produkcja jest nie małym wkładem w dzieło utrwala-

nia pokoju. Będę też mówił o naszych przedownikach pracy, robotnikach, którzy pracują nie oszczędzając wysiłków, aby przyczynić się w ten sposób do wzmocnienia sił obozu pokoju. Opowiem też, z jaką ofiarnością spieszyło nasze społeczeństwo z pomocą dzieciom koreańskim. W Rejonowym Komitecie Obrońców Pokoju, którego jestem przewodniczącym, mieszkanczy złożyli 624 sztuki bielizny i odzieży. Będę też mówił o stale wznoszącym się ruchem obrońców pokoju w naszym robotniczym Tomaszowie.

Uczestnicząc w obradach, przekazałem serdecznie podziękowania, nie tylko od naszej „logi, ale od wszystkich włókienarzy i odzieźników, że z zapałem wykonuje gigantyczne zadania Planu 6-letniego.

Zapewnię też delegatów, że polska klasa robotnicza zdecydowanie nie potępi próby remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, upatrzuje w niej fragment przygotowań do nowej wojny.

Wielki obowiązek, jaki na mnie spoczywa, będę chciał jak najgodniej wypełnić. W imieniu polskich włókienarzy będę stanowczo domagał się zaprzestania intryg wojennych, bowiem polska klasa robotnicza wraz z klasą robotniczą innych krajów pragnie w pokoju budować nowe, lepsze jutro.



# PZPR-owcy ZPB im. 1 Maja wcielią w życie wskazania VI Plenum KC PZPR

Plenum Komitetu Fabrycznego PZPR w ZPB im. 1 Maja obradowało w świetlicy. Wprost po zakończeniu pracy przybyli tutaj robotnicy, aby wysłuchać przedyskutować uchwały VI Plenum KC PZPR i w myśl tych uchwał nakreślić konkretne zadania dla swej pracy partyjnej i zawodowej. Referat przedstawicieli KC PZPR, tow. Trebnińskiego, dokładnie nasświetlił uchwały VI Plenum, omówił znaczenie Frontu Narodowego w walce o pokój i Plan 6-letni.

Rozwinięta się bardzo żywa dyskusja. Poruszono w niej prawie wszystkie aktualne zagadnienia. Wiele uważeń poświęcono sprawie obniżki kosztów własnych. Mówili o tym towarzysze: Trzcionka, Bazal, Manduk i inni.

Walcę o obniżkę kosztów własnych trzeba łączyć z wypieraniem przestarzałych metod pracy, które hamują postęp techniczny — mówił tow. Bazal. — Nasz Oddział Chemiczny ma już poważne osiągnięcia w dziedzinie zmniejszenia zużycia surowców. Dużo jednak jeszcze pozostaje do zrobienia: trzeba usprawnić organizację pracy, lepiej gospodarować kadrami. Plan za rok ubiegły wykonaliśmy przy nadmiernej ilości robotników i roboczo-godzin. Narzekamy, że brak ludzi przy robotach remontowych, a gdyby zastosować tutaj współzawodnicztwo, to na pewno wzrosła wydajność pracy i można będzie bez pod-

wyższania ilości pracowników przeprowadzić wszystkie zaplanowane roboty.

Tow. Manduk wykazał, że obniżka kosztów własnych przynosi korzyści nie tylko państwu, ale i całej klasie robotniczej.

— Obniżka kosztów własnych umożliwia obniżanie cen artykułów pierwszej potrzeby, więc tym samym zwiększa zarobki robotników.

W toku dyskusji wystąpiło wiele kobiet, łącząc umiejętnie doświadczenia swej pracy oraz plany na przyszłość ze wskazaniami VI Plenum. Służnie podkreśliła tow. Machalowa, że współzawodnicztwo o 100-procentowe wykonanie baz, o właściwe przykreślenie przedsięwzięcia jest poważnym elementem w walce o zmniejszenie kosztów własnych. Tow. Machalowa wykazała rezerwy, jakie tkwią jeszcze w parku maszynowym.

Mocno podkreślano w czasie dyskusji znaczenie udziału młodzieży w walce o wykonanie planów produkcyjnych. Młodzieżowe brigady szturmu pomagają na zagrożonych odcinkach produkcyjnych, zaopatrują przedki w przedzie, spieszą wszędzie tam, gdzie zachodzi potrzeba pomocy w produkcji. Brigady „lekkiej kawalerii” piętnują bumelantów, nierobów, propagują doświadczenia czołowych robotników. Młodzież Zakładów im. 1 Maja organizuje szkoły stachanow-

ską, w której młodzi robotnicy będą specjalizować się w swym zawodzie, opierając się na wzorach radzieckich i czerpiąc z doświadczeń bohaterów Komsomolu. Doświadczenia te przekazał kolegom i koleżankom Helena Sas, która przebywała na wycozcze w Związku Radzieckim.

Dyskusja wykazała braki w pracy organizacji partyjnej. Aktyw partyjny nie czuje się jeszcze odpowiedzialnym za wszystko, co dzieje się w salach produkcyjnych. Oto, jak mówił tow. Baranowski, w przedalini z powodu braku sznurków, na 500 wrzecion na maszynę — 100 było nieczynnych. Trzeba było dopiero interwencji Komitetu Fabrycznego, aby maszyna zo stała doprowadzona do porządku. W Oddziale Chemicznym zdarzyła się niedawno awaria, która spowodowała znaczne straty.

Poważne zaniedbania są jeszcze w dziedzinie szkolenia zawodowego. 22 proc. robotników nie wykonuje baz akordowych. Sprawa doszkolenia ich nie stała się jeszcze troską całej organizacji oddziałowej. Słabo walczą organizacje partyjne z przejawami bumelantstwa. Np. w lutym stracono z powodu absencji wiele set roboczo-godzin. Zwracano także uwagę na zbyt wysokie zużycie surowców.

Zadania organizacji partyjnej są więc niemałe i winna ona dobrze zmobilizować swój aparat, aby zrealizować wytyczne VI Plenum KC PZPR. Organizacja partyjna powinna wskazywać VI Plenum przesłanie do całej załogi, pokazać jej nowe możliwości i ukryte rezerwy. Załoga Zakładów im. 1 Maja pracuje ofiarnie. To tutaj rozwinął się szeroki ruch wielowarsztatowy. Z okazji Światowego Kongresu Pokoju w ślad za tow. Góralską, 40 przedek przeszło na obsługe większej ilości stron. Organizacja partyjna powinna wychowywać kadry takich przedowników, jak: Maciaszyk, Maliszek, popierać ich inicjatywę, propagować ich metody pracy. Zakłady odczuwają brak 200 ludzi do produkcji. Można ich śmiało „wypogodarować” drogą dalszego rozwijania ruchu wielowarsztatowego, zwiększenia zdolności produkcyjnej maszyn. Tow. tow.: Antyka, Saar, Torens, wskazywali na konieczność wprowadzenia nowych form współzawodnicztwa, zastosowania usprawnień technicznych, które przyczyniają się do podniesienia wydajności pracy.

Aktyw partyjny w ZPB im. 1 Maja wykazał w dyskusji, że przyswoił sobie uchwały VI Plenum KC PZPR. Trzeba jednak podkreślić fakt, że w dyskusji zabierało głos niewielu robotników. Stawia to przed organizacją partyjną zadanie jak najszybciej doprowadzenia uchwał VI Plenum KC PZPR do organizacji oddziałowych, do wszystkich członków partii.

Z. RUTA.



Dnia 18 bm. odbyło się w Warszawie uroczyste przemianowanie Placu Wilsona na Żoliborzu na Plac Komuny Paryskiej. Na zdjęciu: licnie zgromadzona publiczność w czasie uroczystości.

## Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę 3. ŻŁE NACIĄGNIĘTE BRZEGI obniżają wydajność i jakość

Zamieszczamy dzisiaj trzecią z kolei wypowiedź w ramach wymiany doświadczeń tkaczy i majstrów. Dyskusja na ten temat wywołała duże zainteresowanie. Zwracamy się z apelem o dalsze nadsyłanie uwag i wypowiedzi w sprawie 100-procentowego wykonania baz produkcyjnych.

Kiedy przystępuje do pracy, pierwszą mającą swoją odpowiedzialność jest sprawdzanie, w jakim stanie znajdują się osnowy i krosna po poprzedniej zmianie. Sprawdzam też, czy wszystkie nitki osnowy są dobrze naciągnięte, czy nie są poplątane oraz jak są naciągnięte brzegi tkaniny. Jeśli brzegi osnowy są źle wciągnięte w nicielnicy czy płochę, wtedy zawsze jest dużo zrywów. Doprowadzając do porządku źle wciągnięty brzeg, najpierw wciągamy po dwie cienkie nitki w oczko nicielnicy, a dalej ku brzegowi po jednej grubej skreconej.

Przeznaczam, aby nie mieszać nitki i nie wciągać raz grubych, raz cienkich, gdyż wtedy będą się szybko zrywały.

Po tym wstępnym przeglądzie, sprawdzam dalej wszystkie części skórzane — biece, łapacze i badam, czy wtrzymują one w całości 8 godzin pracę. Jeżeli zauważę, że jakis pasek jest nieodpowiedni, to melduję o tym majstrowi, który zaraz ją część wymienia.

Dalszą moją czynnością jest czyśczenie skrzyn-

czek. Po tym smaruję pret gońcowy i sprawdzam umocowanie pior w członkach. Zwracam baczną uwagę na wszystkie szczegóły należącego przygotowania krosna, aby w czasie pracy krosno nie stało się na skutek uszkodzenia, które można było wcześniej usunąć.

Toteż dzięki należytemu przygotowaniu krosien i odpowiedniej opiece majstra ustawicznie podnoszę wykonanie bazy produkcyjnej. Jeszcze nie tak dawno uzyskiwałam około 120 proc. wykonania bazy. Obecnie osiągam 180 proc. Zrozumiałe, że przez wyższą wydajność wzrosła znacznie moja zarobki i tak kiedy w grudniu ub. r. zarobiłam 753 zł., to w styczniu już prawie 900 zł.

Zwracam uwagę na należyte przygotowanie krosien pozwala mi na osiąganie coraz lepszych wyników produkcyjnych. W ten sposób przyczyniam się do wzrostu wydajności naszego zespołu, który uczestniczy w konkursie o tytuł najlepszego zespołu tkackiego w przemyśle bawełnianym.

Wielki obowiązek, jaki na mnie spoczywa, będę chciał jak najgodniej wypełnić. W imieniu polskich włókienarzy będę stanowczo domagał się zaprzestania intryg wojennych, bowiem polska klasa robotnicza wraz z klasą robotniczą innych krajów pragnie w pokoju budować nowe, lepsze jutro.

ANNA WYPLÓSZ  
tkaczka ZPB im. 1 Maja w Dywizji Kościuszkowskiej



Tak wygląda dobrze naciągnięta tkanina...

**Kronika partyjna**  
Dnia 22 bm. w lokalu Komitetu Dzielnicowego PZPR Widzew odbędzie się o godz. 16 odprawa wszystkich sekretarzy podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych. Obecność towarzyszy obowiązkowa.

**Wystawa ZMP-owskich gazetki sciennych**  
Zarząd Łódzki Związku Młodzieży Polskiej organizuje w ramach Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wystawę ZMP-owskich gazetki sciennych związanych tematycznie z Tygodniem.  
Wystawa mieszcząca się w lokalu Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Moniuszki 4a czynna będzie od dnia 21 do 28 bm.

# ZWIĘKSZYĆ ZATRUDNIENIE KOBIET I MŁODZIEŻY

Realizacja Planu 6-letniego — to najważniejsze zadanie, stojące w chwili obecnej przed klasą robotniczą, wymaga wzmocnienia wysiłków produkcyjnych, wydobycia wszelkich rezerw — rozwoju wielowarstwowości, współzawodnictwa pracy, nasilenia walki o oszczędność i racjonalne wykorzystanie pracy ludzkiej. Ale do wykonania Planu 6-letniego wciąż potrzebna nam jeszcze nowa siła robocza, dla przemysłu — budowlanego, włókienniczego, metalowego. Zagadnienie to staje się szczególnie doniosłe na terenie Łodzi, gdzie przemysł włókienniczy wykazuje stałe zapotrzebowanie na siły robocze, gdzie realizowane są wielkie plany przebudowy miasta, zaopatrzenia go w wodę,

rozbudowy sieci urządzeń kanalizacyjnych itp.  
Sprawy te były tematem obrad wczorajszej konferencji w Prezydium Rady Narodowej, na której położono przede wszystkim nacisk na sprawę zatrudnienia kobiet i młodocianych.  
Na terenie Łodzi uwydatnia się niezdrowe zjawisko. Mianowicie, w sytuacji, czy zakłady pracy, składające w Oddziale Zatrudnienia zapotrzebowania na siły robocze, zabiegają wyłącznie o mężczyzn, nie licząc się z tym, iż na wielu odcinkach z powodzeniem mogłyby zostać zatrudnione kobiety. To samo daje się zaobserwować, jeśli chodzi o pracę dla młodocianych, uczniów szkół zawodowych, odbywających w zakładach pracy praktyki. Tymczasem w wielu zawodach kobiety mogą pracować równie wydajnie, jak mężczyźni, młodociani zaś, którzy w tej chwili uczęszczają do szkół i jednocześnie odbywają praktyki za wodowe — to kadry przyszłych fachowców, tak nam potrzebnych dla realizacji planów gospodarczych. Nie wszystkie zakłady pracy biorą pod uwagę, zwalniając lekko myślnie z pracy uczniów szkół zawodowych, za blache nieraz przewinienia, nie starając się wychowywać młodzieży na pełnowartościowych pracowników. Kierownictwa zakładów pracy nie przestrzegają w dostatecznym miarze obowiązującego ustawodawstwa pracy, jeśli chodzi o opiekę nad młodocianymi, nie zwalniają ich do szkół, czasem zatrudniają młodych pracowników w nocy, co jest niedopuszczalne.

Ustawodawstwo pracy bierze w opiekę pracującą młodzież i kobiety. Zakłady pracy winny otoczyć troskliwszą niż dotychczas opieką młodocianych oraz kobiety, a wówczas będzie można zlikwidować plynącą z trudności wykonywania planów produkcyjnych.  
W werbowaniu nowych sił roboczych do przemysłu należy wziąć pod uwagę następujące momenty: zakłady pracy winny zgłaszać do Oddziału Zatrudnienia zapotrzebowania z rozbiorem na poszczególne miesiące oraz z uwzględnieniem kobiet i młodocianych. Zakłady pracy winny otoczyć opieką zwerbowanych robotników, uczyć ich i pomagać im w trudnościach, przestrzegając przy

# Rosną nowe kadry fachowców

## Kurs przygotowawczy w Szkole Inżynierskiej

Szkolenie nowych kadr inżynierów i techników, tak bardzo potrzebnych do wykonania zadań Planu 6-letniego, zostało znacznie poszerzone przez uruchomienie w Łodzi Kursu Przygotowawczego do Szkoły Inżynierskiej.  
W ubiegłym, pierwszym roku działalności Szkoły Inżynierskiej, kandydatów obowiązywało między innymi składanie świadectw dojrzałości. Zamykało to drogę do pogłębienia swej wiedzy fachowej przed wielu wartościowymi, dzielnymi jednostkami. Obecnie kierownictwo uczelni, pragnąc udostępnić naukę szerokim kadrą fachowców, zorganizowało za zgodą Ministerstwa Szkół Wyższych i Nauki pierwszy 6-miesięczny kurs przygotowawczy. W ten sposób umożliwione zostanie niejednemu uzdolnionemu, a innym przypomnienie sobie podstawowych teoretycznych wiadomości, niezbędnych dla dalszych studiów.

Przed kilku dniami nastąpiło otwarcie kursu, przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Szkół Wyższych, Komitetu Łódzkiego PZPR kierownictwa oraz profesorów szkoły, jak również 140 słuchaczy.  
— Nauka na kursie nie będzie łatwa — oświadczył rektor Treber. — Wymaga ona będzie dużo wytrwałości i pracy. Pierwszy rok studiów w Szkole Inżynierskiej dowiódł jednak, że słuchacze przybyli z zakładów pracy, potrafią przełamać trudności i dojść do wytkniętego celu, którym jest uzyskanie podstaw naukowych.  
Nowi słuchacze kursu — to dojrzały wiekiem ludzie pracy, od wielu lat zatrudnieni jako majstrowie czy technicy w zakładach produkcyjnych. Studia na kursie przygotowawczym, a następnie w trzyletniej Szkole Inżynierskiej, przy równoczesnym pełnieniu zajęć zawodowych przez słuchaczy pozwoli większości z nich zastosować w swej pracy już w czasie trwania nauki nowozdobytą wiedzę teoretyczną.  
Pomimo rozpoczęcia kursu, będą jeszcze uwzględniane spóźnione zgłoszenia kandydatów, które rady zakładu dowe powinny bezzwłocznie nadsyłać do Szkoły Inżynierskiej w Łodzi, ul. Czerwoną 2.

F. ANDRZEJEWSKA

# TEATRY I KINA

**NOWY** — godz. 19 — „Zwycięstwo”.  
**IM. JARACZA** — godz. 15.30 — „Pan Geldhab”, godz. 19 — „Wicecrześ Trzech Króli”.  
**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI** — nieczynny.  
**LUTNIA** — godz. 19.15 — „Ulubione melodie”.  
**PINKOIA** — godz. 17 — widowisko zamknięte.  
**OSA** — godz. 19.30 — „Złote niedole”.  
**ADRIA** (dla młod.) — „Powrót Lassie”, godz. 16, 18, 20.  
**BAJKA** — „Hrabia Monte Christo” — godz. 18, 20.  
**BALTYK** — „Warszawska premiera” — godz. 16, 18, 20.  
**GDYNIA** — Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 11-51, PKF Nr 12-51, „Pierwszy plon”, „Polskie linie okrętowe”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.  
**MŁODA GWARDIA** (dla młod.) — „Młoda Gwardia” II seria, godz. 16, 18, 20.  
**MUZA** — „Swinarka i pastuch”, godz. 18, 20.  
**POLONIA** — „Warszawska premiera”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.  
**PRZEDWIOSNIE** — „Pierwszy start”, godz. 17.30, 20.  
**REKORD** — „Ostatni Mohikanin”, godz. 18, 20.  
**ROBOTNIK** — „Hamlet”, godz. 16.30, 19.30.  
**ROMA** — „Rzym miasto otwarte”, godz. 18, 20.  
**STYLLOWY** — „Mileżąca barykada” — godz. 17.30, 20.  
**SWIT** — „Wschodnie zaloty”, godz. 18, 20.  
**TATRY** — „Upadek Berlina” II ser. — godz. 16, 18, 20.  
**WISLA** — „Czekaj na mnie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.  
**WŁÓKNIARZ** — „Cztery serca”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.  
**WOLNOŚĆ** — „Panernik Potiomkin”, godz. 16, 18, 20.  
**ZACHĘTA** — „Mongolia w ogniu” — godz. 17.30, 20.

# Sklepy uspołecznione obficie zaopatrzone w wiosenną konfekcję

Wiosna zbliża się wielkimi krokami. Należy pomyśleć już o odpowiednich strojach nie tylko dla dorosłych, ale i dla dzieci. Kłopotów w tej dziedzinie klienci nie będą mieli, gdyż uspołecznione sklepy konfekcyjne są w chwili obecnej dostatecznie zaopatrzone we wszelkiego rodzaju odzież wiosenną i letnią dla kobiet, mężczyzn oraz dzieci.  
W Domu Towarowym PSS Nr 4 przy ul. Piotrkowskiej 53, kobiety mogą nabyć płaszcze różnego rozmiaru, fasonu i koloru. Cena ich uzależniona jest od gatunku i wynosi od 350 do 1.000 zł.  
Kostiumy wiosenne kosztują od 255 do 350 zł. Obfity jest wybór bluzek wiosennych: jedwabne w cenie 85,70 zł., żorżetowe od 114,50 do 173 zł., kretonowe w cenie 28 zł. i inne w cenie 36 zł.  
Dla dziewczynek przygotowano

większą ilość ładnych sukieneczek „wielnianych” w cenie od 26 do 93 zł. oraz kretonowych od 8,70 do 15,20 złotych.  
Dla najmłodszych pociech chłopców i dziewcząt mamusie będą mogły wybrać płaszczki w cenie od 300 do 380 zł., ubranka chłopięce w cenie 195,30 do 246 zł., spodnieki od 30 do 160 zł., pelerynki deszczowe w cenie 85 zł., ładne płaszczki dla dzieci w wieku od 2 do 10 lat w cenie od 110 do 240 zł., płaszczki gardinowe dla dzieci w wieku od 7 do 9 lat w cenie 510 zł.  
Chwilowo brak jest w sklepach z konfekcją płaszczy męskich, gabardinowych i kanadyjek. Są to artykuły sezonowe, przez klientów o tej porze roku poszukiwane. Należałoby pomyśleć o jak najszybszym uzupełnieniu tych brakujących asortymentów.  
G. S.

# C. O. K. „DOM KSIĄŻKI”

Ekspozytura Wojewódzka w Łodzi zawiadamia, że dyrektor Ekspozytury będzie przyjmował interesantów w przedmiocie skarg i zażaleń co piątek każdego tygodnia w godz. od 17-19 w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 96, prawa oficyna, I piętro, pokój 151. 268

# Pracownicy poszukiwani

Starszego księgowego z pełnymi kwalifikacjami zatrudni natychmiast Państwowa Centrala Leśnych Produktów, Nierzecznych „Las”, Ekspozytura w Łodzi, ul. Narutowicza 55. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny. 276  
Wysoko wykwalifikowanych księgowych - bilansistów, finansistów, inżynierów i techników-mechaników-elektryków zatrudni Zjednoczone Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe w Łodzi, Pl. Zwycięstwa 2, budynek A. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. 292

# ROZPORZĄDZENIE PORZĄDKOWE

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 20 marca 1951 roku o zakazie strzelania.  
Na podstawie art. 108, ust. 2, rozporządzenia z dnia 19.1.1928 roku o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. nr 80, poz. 555 z 1936 r.) oraz art. 37 ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej (Dz. U. R. P. nr 14, poz. 139), zarządza się, co następuje:  
§ 1. W okresie od 20 do 31 marca 1951 r. zabrania się strzelania zarówno z broni palnej, jak i za pomocą strażaków, petard oraz żabek przyrządzonych z chlorochlorinem lub innych materiałów wybuchowych.  
§ 2. Składom materiałów aptecznych i farb (drogeriom) i innym sklepom zabrania się sprzedaży chloranu potasowego (calichlorium — sol Bertholleta) i wszelkich substancji o własnościach wybuchowych.  
Postanowienie powyższe nie dotyczy sprzedaży tych substancji osobom uprawnionym do ich nabycia na podstawie właściwych przepisów.  
Chloran potasowy (calichlorium — sol Bertholleta) i wszelkie substancje posiadające własności wybuchowe mogą być wydawane z aptek jedynie za receptami lekarzy.  
§ 3. Winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia ulegną w trybie administracyjnym na mocy art. 112 powyższego wstępnie w drodze rozporządzenia karze grzywny do 750 zł lub karze aresztu do dnia 14 albo obu tym karom łącznie.  
Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie na terenie m. Łodzi z dniem ogłoszenia i obowiązuje do dnia 31 marca 1951 r.  
Za Prezydium Rady Narodowej  
(-) Marian Minor  
Przewodniczący Prezydium

# DZIEŃ ŁODZI

**REJESTRACJA MĘCZYŹN ROKNIKA 1932**  
W dniu dzisiejszym do rejestracji stawia się przedpoborowi o nazwiskach rozpoczynających się na literę G w lokalu przy ul. Legionów 10, na literę M — przy ul. Ogrodowej Nr 34, na literę U i W przy ulicy Nowotki 16.  
**DYREKCJA POLSKIEGO RADIA PRZYJMIE SKARGI I ZAŻALENIA**  
Dyrektor Polskiego Radia w Ło-

# Co usłyszymy przez radio

Program na Środę 21 marca 1951 r.  
11.50 „Głos mają kobiety”, 12.04 Dziennik, 12.15 Przerwa, 13.30 Muzyka 14.10 „Wszelchnia Radiowa”, 14.30 Muzyka, 14.50 Koncert orkiestry PR, 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 15.50 Pog. dla kursów partyjnych I stopnia w miesiącu, 16.10 Polska pieśń masowa, 16.15 Przegląd prasy literackiej, 16.20 Recital śpiewaczy H. Bacewicz — sopran, 16.40 „Czy wiecie...?”, 16.45 Aktualności łódzkie, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 17.05 Pogadanka sportowa, 17.15 Koncert rozrywkowy, 17.40 Lejka języka rosyjskiego, 18.00 Ludzie „Trzechorki” przodują w kulturze wytwórczości, 18.20 Muzyka rozrywkowa, 18.45 Aud. dla kobiet, 19.00 „Wszelchnia Radiowa”, 19.20 Koncert rozrywkowy, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.30 „Niezłyjak” — słuch, 21.30 Muzyka i aktualności, 22.00 „Tajemniczy portret”, 22.20 Koncert z Pragi, 23.00 Ostatnie wiadomości.

— Uratować sytuację można by tylko wówczas, gdyby wszyscy robotnicy wypowiedzieli się przeciwko zabójstwom. Tworzenie bojówek jedynie zdrażnia stosunki... Usunąć broń z terenów fabrycznych, to przede wszystkim.  
— Nie pozwolimy rozwiązać bojówek — odpowiadały inne głosy. — Niech oni złożą broń... Wyznaczyć komisję kontroli...  
— Z „Fedry” wyrzucono robotników socjalistów...  
— Tylko z „Fedry”, od Birbauma nie?!  
— A socjaliści nie wyrzucają narodowców?!  
Powstał na nowo chaos. „Fedrowcy” demonstracyjnie opuścili zebranie.  
— Musimy działać we własnym zakresie — rozmyślał głośno Murzyn. — Należy stworzyć małe, zwarte grupy, powiązane ze sobą i na umówiony znak szybko się ze sobą komunikujące. Wówczas gdy poczują się inaczej przemówią.  
Pozostał w małej grupie towarzyszy. Stali pośrodku zabrudzonego i zadymionego pokoju. Rozprawiali cicho, kurząc machorkę i strącając popiół na podłogę. Nie zauważyli, jak przez uchylone drzwi weszło kilka postaci kobiecych. Były to petentki.  
— Z czym przyszyście, dziewczuchy? — zapytał Trzciniński.  
Pierwszą wysunęła się naprzód Kranzowa. W dużej, czerwonej, spracowanej ręce trzymała klucz od mieszkania i przyciskała go do piersi, przytrzymując wehniałą chustkę.  
— Panie, syn leży chory, cały się pali... szpital nie przyjął... a ci panowie przychodzili z eksmisją... nie wiem, czy wyrzucą zaraz, czy nie... Z głodu, chłodu umrzemy... chleba, mąki nie ma... Syn mówi: Idź do związków na Pustą — a ja nie wiem, czy panowie zaaprobowacie...  
— Zaaprobujemy, matko... Poczekaaj... Przyjdź jutro... Rozumiesz, późno wybrałaś się, kasa dziś już zamknięta. Ale pieniądze są. Dostaniesz zapomogę. Zrozumiałaś?  
— Rozumiem, rozumiem, panie...  
— No, to czego stoisz, jeśli rozumiałaś?... Powiedziałem, że pieniądze są, tylko trzeba po nie przyjść jutro. Rano przyjdiesz, dostanieś.

# LEON COMOLICKI LOKAUT

18.  
— Czekaj — powiedział Murzyn. — To zwolniona od Poznańskiego. Trzeba jej zaraz dać. Sięgnij do kieszeni, sprawdź, co tam masz, złóżmy się, a jutro odbierzesz swoje... No, ile masz? Dobrze i to... Widzisz, matko, weź, tu rubel i parę kopiejek... A jutro przyjdź swoją drogą... Zaczniemy wydawać nasze lokautowe tygodniówki.  
— Nieporządek robisz, nie lubię... Na wszystko jest swój czas...  
— A co mi twój porządek, kiedy ludzie są głodni!... Kto tam jeszcze? Jak się nazywasz?  
— Dzień dobry, panie naczelniku... Gajewska jestem...  
— Nie mów: naczelniku, bo nim nie jestem... Co? także wyrzucona?  
— Gajewski to ten, z chadecji, co stale wysiaduje w przedsiönku u księdza. Już ksiądz Albrecht przyrzekł mu i pieniądze i pracę i miejsce w raję, aby tylko dobrowolnie zrezygnował z pracy u Poznańskiego... Co, może nieprawdę mówię, nie zrezygnował? Ksiądz wszystkich z kazalnicy ogłosił...  
— Panie łaskawy, czy ja wiem... Mąż gdzieś lata, a do domu kopiejki nie przyniesie... a ja sama z sześciorgiem dzieci, z głodu puchną, jedno aż czarne się zrobiło...  
— Tak nie można... Trzeba tam do nich pójść i zobaczyć, co



się dzieje... Tylko, matko... Zresztą, jeszcze pół rubla zostało, masz... A jutro ktoś się do ciebie zgłosi...  
— Panie łaskawy, niech Pan Bóg... — zaczęła nucić kobieta.  
— No, kto tam jeszcze... I ty, Stasiakowa? — głos Murzyna zniżył się i złagodniał. — Co słychać? Masz wiadomości?  
Stasiakowa stała, nie odpowiadając. Oczy miała szeroko otwarte, zamysłone. Na bledzej, piegawatej twarzy, między brwiami zjawiała się głęboka, pionowo zmarszczka. Ręką targala nerwowo kołce chustki, którą miała na głowie.  
— Po zapomogę przychodzisz?  
Pokręciła przecząco głową. Zbliżyła twarz.  
— Chcę wam posłużyć... Poślijcie mnie na robotę... wasza...  
Murzyn zrozumiał. Podniósł rękę i położył jej na ramieniu.  
— Dobra. Przyjdiesz do szkoły, dostanieś robotę. Tam... pomówimy...

# Fabrykanci radzą

Raz na tydzień fabrykanci zbierali się na narady. W gabinecie Maurycego Poznańskiego unosiły się wówczas gęste smugi dymu cygarowego. Na biurku prezesa leżała ostatnia poczta: listy i święty numer „Kurier Łódzki” z artykułem o sytuacji w mieście, utrzymanym w sentymentalnym tonie. Autor opisywał snując się po mieście „setki upiórów ludzkich, wynędzniałych, wyniszczonych, zbiegniętych, wygłodzonych”.  
„To ojcowie rodzin blakają się po ożywionych ulicach miasta — pisał dalej — wśród zamożnej ludności, jeszcze nie zdecydowani wyciągnąć rękę nędzarza po jałmużnę: dla głodnych dzieci moich... Te słowa giną niewypowiedziane na bledych wargach ofiar lokautu...”  
Cygaro Maurycego Poznańskiego dymilo nad otwartym na tym miejscu dziennikiem, lecz jego zimne spojrzenie spoczywało na innym ustępie artykułu, gdzie była mowa o samopomocy robotników.  
(D. c. n.)